

Resort Sprawiedliwości zapowiada zmiany w rozwodach

data aktualizacji: 2025.11.27 autor: Joanna Chrostowska, radca prawny



(fot.stock)

Ministerstwo Sprawiedliwości chce usprawnić orzekanie w wydziałach rodzinnych, m.in. poprzez wprowadzenie asesorów do orzekania w sprawach rodzinnych, ale też zniesienie lub ograniczenie orzekania o winie oraz obowiązkowe postępowanie pojednawcze dla tych rodzin, w których jest dziecko lub większa liczba dzieci.

Rozważana jest także kwestia wprowadzenia prostszych regulacji rozwodów w sytuacjach niespornych. Plany zmian w tym zakresie pojawiają się już od kilku lat, w tym w zakresie rozwodów pozasądowych, np. przed notariuszem. Taka zmiana znacznie odciążałaby sądy i umożliwiła szybki rozwód w sytuacjach, kiedy oboje małżonkowie zgodnie o niech wnoszą.

[Sędziowie rodinni od dłuższego czasu apelują, by asesorzy sądowi mogli orzekać w wydziałach rodzinnych.](#) Taka zmiana wydaje się teraz coraz bardziej realna, bo obecne kierownictwo MS mówi wprost, że ją rozważa. Chce w ten sposób przeciwdziałać pogłębiającemu się kryzysowi w sądownictwie rodzinnym. Zmiana wprowadzająca asesorów do wydziałów rodzinnych mogłaby nastąpić poprzez zmianę w ustawie Prawo o ustroju sądów powszechnych. Zgodnie z aktualnym

brzmieniem art. 2 par. 1a tej ustawy, w sądach rejonowych zadania z zakresu wymiaru sprawiedliwości wykonują także asesory sądowi, z wyłączeniem m.in. m.in. rozstrzygania przez wydziały rodzinne i dotyczące nieletnich.

Na ten problem od dłuższego czasu zwraca uwagę Stowarzyszenie Sędziów Rodzinnych w Polsce. W ostatniej uchwale zaapelowało o wzmocnienie wydziałów rodzinnych poprzez umożliwienie orzekania w nich asesorów, ale też referendarzy i zapewnienie każdemu sędziemu asystenta.

Inną ważną kwestią, którą zajmuje się obecnie Ministerstwo Sprawiedliwości, jest orzekanie o winie w sprawie rozwodowej. Sędziowie podkreślają, że to wydłuża rozwody, nasila konflikt między rozwodzącymi się małżonkami i negatywnie wpływa na ich małoletnie dzieci. Anna Begier z Sądu Rejonowego we Wrześni, członkini Zespołu ds. Prawa Cywilnego "Iustitii" przyznaje, że obecnie coraz bardziej popularny jest pogląd, że orzekanie o winie w wyroku rozwodowym jest zbędne.

Orzekanie o winie przy rozwodzie przedłuża proces, jeszcze bardziej antagonizuje nie tylko rozwodzących się małżonków, ale i ich rodziny oraz znających zeznających w sprawie jako świadkowie. Prowadzenie postępowania w zakresie orzekania o winie utrudnia też i wydłuża czas do uregulowania stosunków pomiędzy stronami. Procesy rozwodowe z orzeczeniem o winie potrafią ciągnąć się latami, w tym czasie rozwodzący się małżonkowie wchodzi w nowe związki, a nawet mają z nich dzieci.

Często też orzekanie o winie nie przynosi nawet satysfakcji moralnej, gdyż w większości przypadków sąd orzeka winę obu stron. Dzieje się tak nawet wówczas, gdy jedna strona przyczyni się do rozpadu związku małżeńskiego tylko w niewielkim zakresie.

Jak wskazała członkini Iustitii, orzeczenie o winie może mieć praktyczne znaczenie tylko dla zakresu i czasu trwania obowiązku alimentacyjnego między rozwiedzionymi małżonkami. W jej ocenie kwestia winy mogłaby być rozstrzygana tylko w przypadku zgłoszenia roszczeń alimentacyjnych w sprawie o rozwód albo w późniejszym procesie o alimenty.

Planowana jest również reforma Opiniodawczych Sądowych Specjalistów w Sprawach Rodzinnych (OZSS), w których na opinie psychologiczne czeka się przeciętnie aż 210 dni.

To już kolejne plany zmian przepisów, które miałyby wpłynąć na skrócenie procesów rozwodowych i spraw rodzinnych. Pytanie, czy tym razem przepisy zostaną ostatecznie wprowadzone?

PRZECZYTAJ TAKŻE:

**[Catering dla żłobków w Warszawie -
zdrowe obiady dla najmłodszych dzieci](#)**

Źródło: <https://eglos.pl/aktualnosci/item/44899-resort-sprawiedliwosci-zapowiada-zmiany-w-rozwodach>